

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dotkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.**
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów
od wieńca. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Opryszowce*, w obwodzie stanisławowskim, obowiązała się na założenie trywialnej szkoły w Opryszowcach utrzymywać zawsze w dobrym stanie wystawiony już budynek szkolny, posprawić i dokupywać porządki szkolne, dostawiać rocznie na opał szkoły trzy sągi kubiczne twardego drzewa, i starać się o należyta posługę szkolną.

Na uposażenie kazdoczesnego nauczyciela przeznaczyła roczną kwotę 189 zł. w. a. gotówka i 8 n. a. meców twardego zboża w jednej połowie żyta a w drugiej połowie pszenicy.

Oprócz tego przeznaczyła gmina należący do niej pod top. nr. 465 grunt objętości 355 kwadratowych sążni na założenie szkółki owocowej, a po części na użytek nauczyciela, obowiązując się przytem ten grunt stosownie urządzić i ogrodzić.

G. k. proboszcz miejscowy ix. Jan Porembalski jako dożywotny posiadacz gruntów erekcyonalnych odstąpił także na ten sam zamiar kawał łąki erekcyonalnej pod top. nr. 1630 starym, 1680 nowym, objętości 100 sążni kwadratow. na czas swego probostwa w Opryszowcach.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Stypendyum brzeżańskie.)

Lwów, 5. maja. Przypadające na ten rok szkolny stypendyum w kwocie 63 zł. w. a. z fundacyi „Elzbiety“, którą utworzyła szlachta i mieszkańcy obwodu brzeżańskiego na wieczną pamiątkę zaślubin Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza Franciszka Józefa I., otrzymał uczeń VI. klasy gimnazjum brzeżańskiego *Henryk Konzer*.

(Nowiny dworu. — Mianowanie. — Losowanie dawniejszych obligacyi. — Rozporządzenia w sprawach ewangelickich.)

Wiedeń, 4. maja. Jego c. k. Apost. Mość raczył wczoraj przed południem udzielać licznych audyencyi prywatnych.

— Minister spraw wewnętrznych nadał opróżnioną przy lwowskim namiestnictwie posadę dyrektora urzędów pomocniczych adiunktowi tego namiestnictwa *Edwardowi Schwabe*.

— Na odbytem dnia 1. b. m. na mocy najwyższego patentu z 21. marca 1818 i 23. marca 1859 — 315 losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę 369.

Serya ta zawiera eraryalne obligacye Stanów morawskich *de Sessione* 6. grudnia 1793 po 4 procent, a mianowicie:

Nr. 26.706 z połową sumy kapitałowej, numeru 26.935 do 28.124 z całemi kwotami kapitałowemi, tudzież nr. 28.125 z dziesiątą częścią sumy kapitałowej w kwocie kapitałowej 1,238.653 zł. 16¹/₂ c., a w procentowej kwocie według znizonej stopy 24.773 zł. 3 centy.

Zawarte w tej seryi pojedyncze numera obligacyi będą w osobnym spisie ogłoszone.

Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku. — Wiadomości bieżące.)

— Według doniesień z Meksyku zaproponował poseł angielski sześciomiesięczne zawieszenie broni, a tymczasem zebrać się ma pod ochroną Anglii kongres wybrany przez rozmaite republiki w ziemstwie Jalapa ogłoszonym za neutralne. Zamiarem tego kongresu ma być ułożenie nowej konstytucyi.

— Doniesienia z Veracruz potwierdzają, że cierpiąc niedostatek żywności i amunicyi, musiał Miramon odstąpić od oblężenia. Z 5000 swych żołnierzy stracił 2000 w ciągu wyprawy. W mieście pałało wszystko niechęcią do Stanów zjednoczonych. Degollado udał się do Tampico, aby stanąć na czele wyprawy. Bil względem wcielenia państwa Kansas do unii odesłał senat do osobnego wydziału.

Hiszpania.

(Doniesienia z Tetuanu. — Złożenie sądu na sprawców powstania. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 28. kwietnia. *Gaceta* potwierdza, że uroczysty traktat pokoju podpisali pełnomocnicy marokańscy dnia 26. kwietnia. Trzeci korpus, dywizya haskijska, pozostaje w Tetuanie, a sześć batalionów innych w Ceuta. Cholera ustąpiła w Tetuanie ostatnimi dniami. Marokanie obowiązali się w drugiej połowie bieżącego roku wypłacić całą sumę umówionego wynagrodzenia wojennego.

— Marszałka O'Donnella spodziewają się jutro w stolicy. W radzie ministeryalnej, zebranej dnia 21. b. m. z powodu uwięzienia infantów, głosowali minister stanu i ministrowie spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i robót publicznych za tem, by tworców powstania o zdradę stanu postawić pod sąd senatu, zaś minister wojny i marynarki, generał Maerohon mniemał, że zanadto wielkie znaczenie przyłożyłoby się tym sposobem zamachowi infantów, i że lepiej postawić ich pod sąd w Tortosie i wysłać następnie do jednej z twierdz na wyspach maryjskich lub filipińskich. Za sądem senatu przemawia artykuł 19. konstytucyi, który stanowi, że ministrowie na zaskarżenie izby deputowanych i osoby, obwinione o zamach na rząd państwa lub monarchę, mają stawać pod sąd senatu.

— Alkalda z Uldecony, Gandalla, złożony został z urzędu za to, że przechowywał infantów w pobliskim klasztorze.

— Ortega żywił do ostatniej chwili nadzieję, że uzyska ułaskawienie. Jego żona i syn udawali się do arcybiskupa Ciarret spowiednika Królowej, lecz nie mogli dostąpić posłuchania.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Zaległe zdobycze wojenne. — Dokumenta dyplomatyczne.)

Londyn, 1. maja. Odjazd księcia Walii do Kanady naznaczony jest na połowę lipca. Tymczasem pojedzie do Oxfordu dla przedsiębrania dalszych studyów. Wkrótce powróci także książę Alfred na okręt „Euryalus“ dla ukończenia swej nauki.

— Przedłożone parlamentowi sprawozdanie o zdobyczach wojennych wykazuje, że znaczne sumy spieniężonych zdobyczy zalegały dotąd w skarbie publicznym. Od roku 1809 do 1859 pozostała w skarbie suma 415.500 f. sz. niewypłaconej zdobyczy wojennej. Procentami wzrosła suma ta tak wysoko, że różnym zakładom wojskowym wypłacił rząd kolejno 675.396 f., a następnie 724.814 przeznaczył krewnym dawnych żołnierzy, a jeszcze pozostaje mu 25.000 L. do rozporządzenia.

— Dalsze dokumenta w sprawie włoskiej w piątej części angielskiej księgi błękitnej odnoszą się do wiadomej depezy lorda Bloomfield'a, w której angielskiemu sekretarzowi spraw zewnętrznych lordowi Russell podaje wiadomość o swej rozmowie z baronem Schleinitz. W ogóle jest pięć depez.

Piąta i ostatnia depeza z tego zbioru jest od lorda Bloomfield'a do lorda J. Russell tej treści:

Berlin, 9. kwietnia 1860. Mam zaszczyt przesłać tłumaczenie artykułu z nowej gazety pruskiej, w którym zpowiedziane jest przez rząd pruski obwieszczenie depezy barona Schleinitz'a do hrabi Bernstorffa, za wierającej oświadczenie z jednej depezy mojej. Gdyby z artykułu tego dziennikarskiego nie dał się wyciągnąć ten wniosek, że podałem niedokładnie główną treść uwag uczynionych mi przez barona Schleinitza, tedy nie uważałbym za rzecz potrzebną przesyłać go ministerstwu spraw zewnętrznych. Lecz wypadło mi to uczynić, zwłaszcza że artykuł ten wskazuje, jak prasa miejscowa zapewne zechce rzecz tę przedstawić, i że ogłoszenie tej depezy barona Schleinitz będzie niezawodnie pobudką do nowego rozpoznania odnoszącej się kwestyi. Przy odczytaniu tej depezy poznaję, że baron Schleinitz nie robi mi żadnych zarzutów względem jakiegokolwiek niedokładności w powtórzeniu uwag jego, lecz raczej usiłuje wykazać różnicę tych wrażeń, jakie moja depeza sprawiła, i jakieby wywarła, gdyby zawierała wszystkie te szczegóły, o jakich wspomniał podobno w rozmowie swej z księciem de Latour d'Auvergne. Wyjątkowe ogłoszenie depezy mojej z 3go marca dało jednak powód do tylu fałszywych wniosków w dziennikach niemieckich i francuskich, że muszę prawdziwie nad tem ubolewać, iż przyczyniłem się mimowolnie do przykrości, jakie spotkały barona Schleinitza, i nie zdołałem ochronić go od konieczności przesłania wyjaśniającej noty z 1go b. m. hrabiemu Bernstorff dla odparcia ostrych i niesłusznych napaści i wyrzutów rządowi pruskiemu podczas wojny włoskiej. Z wyrazem itd. *Bloomfield.*

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Układy z Szwajcaryą lagodzą się. — Znalezienie i wpływ Francji w Egipcie i Abyssynii. — Doniesienia z Chin. — Podziękowanie papieża składowi obródeom kościoła.)

Paryż, 1. maja. Według doniesienia w *Monitorze* przyjmowali Cesarz i Cesarzowa przedwczoraj w Tuileryach księcia Piotra Oldenburskiego z małżonką i synami najstarszymi, tudzież adjutanta jeneralnego hrabie Kisielewa, posła rosyjskiego przy dworze francuskim. — Między Francją i Sardynią odbywają się teraz negocjacje względem oznaczenia granicy Sabaudyi i Nissy; i p. Nigra miał dnia dzisiejszego rozmowę w tej mierze z p. Thouvenel'em. Utrzymują też, że Francya przyjmie układ, mocą którego odstąpiła Sardynia Rosji port we Villafranka. — P. Persigny powrócił dnia dzisiejszego do Londynu, a margrabia de Levalette, nowy poseł francuski w Konstantynopolu, udaje się dnia jutrzejszego w podróż do Turcji. — Przybył tu p. Budberg, poseł rosyjski w Berlinie.

— Odkąd lord John Russell oświadczył w parlamencie, że niekoniecznie potrzeba dzielić Sabaudye, aby ubezpieczyć dostatecznie wojskowe granice szwajcarskie, nie może już Szwajcaryą — mniemają w Paryżu — przywiązywać wielkiej wagi do konferencji europejskiej. Snadnie też może pójść teraz za poradą kilku mocarstw europejskich i wejść w przyjazne bezpośrednie układy z Francją. Następnie w zwykłej drodze dyplomatycznej uzyskanoby już sankcyę innych mocarstw europejskich.

— Zastępuje na uwagę, że wpływ francuski wzmagają się coraz bardziej w Egipcie, Abyssynii i nad Czerwonem morzem, i zaczyna już na prawdę niepokoić Anglię. Francuzi służą we wszystkich gałęziach administracji w Egipcie, i stoją w wysokim poważaniu u wicekróla. Rząd francuski uzyskał obszar ziemi, który otacza zatokę Adulis i wyprawił obecnie pod przewodnictwem hrabi Ronis poselstwo do Gondaru, domagać się uznania tego przewodźcy rokoszan, co pomieniony obszar ziemi odstąpił Francji, lubo nie miał żadnego do tego prawa.

— Utrzymują, że wielka część zawierzytelionych przy dworach niemieckich posłów francuskich ma niebawem na osobne konferencye zebrać się w Paryżu.

— Według najnowszych listów stanął generał Montanban dnia 12. marca w Shangay.

— *La Presse* donosi z korespondencji z Hongkong pod dniem 14. marca:

„Otrzymałszy nareszcie pewne wiadomości co do przeznaczenia tych czterech wojennych paropływów angielskich, które przed odejściem ostatniej poczty z opieczętowanymi instrukcjami odpłynęły na północ. Wiadomo teraz, że najpierw mają przesłać ultimatum do Pekinu, a następnie wyszukać w zatoce Petczeli stosowne miejsce do składów wojennych. Miejsce takie znalazły już okręta w porcie Cze-Fu u przylądka Szang-Tung. Kiedy jeden z tych paropływów „Sampson“ dnia 4. marca wypływał do Hongkong, pozostała reszta w porcie; nie wiedzieć jednak, z kąd upowszechniła się między Chinczykami wiadomość, że dwa z tych paropływów dostały się w rzece Pejho w niewole, lub też zupełnemu uległy zniszczeniu. Lubo wiadomość o klęsce na rzece Pejho zeszłego roku w dziewięciu dniach doszła do Kantonu, o wiele wcześniej niż nasze okręta zdążyły z nią do Shangay, zdaje się ze wszystkiego, że ta razą mieszkańcy Kantonu wymyślili bajeczkę. Rząd chiński zbroi się bez wątpienia, właśnie w tej chwili stoi w Makao ładunek ciężkiej artylerji sprowadzonej z Ameryki, a wiadomo, że rząd artylerzystom zagranicznym świetne obiecuje widoki, chcąc ich pozyskać do obrony Pekinu. Wszystkie swe siły ściera rząd w pobliże stolicy, i do tego stopnia ogoleca prowincye z wojska, że w kilku miejscach powiodły się pomyślnie zamachy powstańcze. Miasto Se-Hoei zdobyli szturmem powstańcy, a miastu Hang-Czau w Cze-Kiang zagrażają w 8000 ludzi, przechwalając się nadto, że pójda wprost na bogate miasto Su-Czeu. Wicekról z Su-Czui zażądał z Pekinu 10.000. cet prochu, aby stawić opór powstańcom. W prowincyi Yun-Nan panuje tak nieprzyjazne rządowi usposobienie między ludnością mahomedańską, że codzień można się spodziewać wybuchu. Powstańcy nie stoją nigdzie pod jednym dowódcą, i dąbia tylko na zdobycz, nie troszcząc się bynajmniej o politykę. Kilku zdolnych ludzi mogłoby łatwo z bezmiernych Chin utworzyć kilka państw pomniejszych.“

— Kardynał Antonelli wydał do papieskiego nuncjusza w Paryżu notę z poleceniem, aby jej udzielił wszystkim pisarzom francuskim, co stanęli w obronie sprawy Papieża. Kardynał dziękuje w imieniu Papieża wszystkim, a mianowicie księciu Broglii, panom de Corcelles, de Falloux, Cochin, de Montalembert, Villemain, de Sacy, de Valory, Nettement i Poujoulat, że gardząc względami ludzkiemi podnieśli głos za prawdą. „Błagam Pana, aby natchnął ich potrzebną siłą do dalszego prowadzenia rozpoczętej walki,“ i w tej myśli udziela im Ojciec ś. swego apostolskiego błogosławieństwa.

Włochy.

(Zaprowadzenie kodexów sardyńskich. — Wojsko księcia Modeny. — Okolnik biskupa w Rimini. — Rozkaz dzienny p. Merode. — Reakcyjne doniesienia z Bononii. — Wyprawy w Sycylii.)

Na posiedzeniu senackiem z 26. kwietnia obradowano nad projektem tej treści, by wprowadzenie sardyńskiego kodexu cywilnego, i kryminalnego porządku sądowego, ustawy handlowej i organizacyi sądowej w prowincyi Emilia odłożono do 1go stycznia 1861. Senator Gallina wniósł propozycyę, by zaprowadzenie tych ustaw, jako też i nowego kodexu karnego odroczone

we wszystkich nowych prowincjach okazując jaki jest opór mieszkańców Lombardyi przeciw zaprowadzeniu nowego kodexu karnego. Prezydent ministrów wstrzymuje odpowiedź swoją do następującego posiedzenia, zwłaszcza że Gallina schodząc ze stanowiska prawniczego traktuje rzecz pod względem politycznym. (Według dziennika *Perseveranza* przyjęto propozycyę na posiedzeniu z 27. kwietnia po cofnięciu wniesionej poprawki przez Gallinę.)

Casinis, minister sprawiedliwości, miał wydać poufny okólnik do prezydentów lombardzkich sądów krajowych z tem wezwaniem, by wymienili tych urzędników, którzy rozszerzają to zdanie, jakoby zaprowadzenie nowego kodexu karnego natrafiało na różne trudności.

Objawione już tylekrotnie zyczenie w Lombardyi, by austriackie prawodawstwo karne zatrzymano, a sardyńskiego niewprowadzano, znajduje poparcie także i u mieszkańców prowincyi parmeńskich. Mianowicie otrzymano w Turynie prośbę z Piacenzy, by organizacyę policji według wzoru sardyńskiego odroczone. Prośba ta nieznalazła jednak uwzględnienia.

— *Oesterr. Ztg.* pisze: „Brygada wojskowa księcia Modeny zajmuje ciągle leże swe w Bassano, i nie zapowiada, by miała się udać do państwa kościelnego, jak to słychać z pogłosek. Usposobienie tej brygady jest doskonałe, a tak oficerowie, jak i żołnierze szeregowi dochowują wierności i opierają się stale wszelkim namowom do sprzeniewierzenia się swojej chorągwi. A chociaż w brygadzie tej liczącej do 3000 żołnierza znajduje się przeszło 700 wysłużonych kapitulantów, którzy już od sześciu miesięcy mogą żądać dymisji, to jednak żaden z nich potąd się o nią nie zgłosił. Zbiegostwo należy też do bardzo rzadkich wypadków. Przeciwnie zgłasza się wielu ochotników ze wszystkich części prowincyi modeńskiej. I tak służy w szeregach w 9tej kompanii podesta jednej małej gminy z pogórza. Dwóch krajowców z Massa-Carrara nie mogąc dostać się wprost na Modenę lub Reggio do tej brygady, szukali drogi na Rzym, Ankonę i Tryest. Powody takiej wierności wojskowej zasługują zwłaszcza w czasach terażniejszych na wszelką pochwałę.“

— Biskup w Rimini wydał okólnik do duchowieństwa, w którym zakazuje im odmawiać „*Salvum fac regem*“ nawet i podczas mszy świętej odprawianej dla wojska.

— Msgr. Merode wydał rozkaz dzienny z oświadczeniem, że mianowany został ministrem wojny w chwili, kiedy Włochy zaczęły się niepokoić niebezpieczeństwem zagrażającym dziedzicznym posiadłościom kościoła. Otrzymał też polecenie, by czuwał nad potrzebami armii i starał się je zagadzać. Misyi tej dopełni z wszelką starannością o dobro żołnierzy papieskich, których dawniej okazana wierność, będzie rekompensacją przyszłości.

— Korespondent marsylskiej *Gazete du midi* pisze:

„W Bononii zaczynają się już nieporozumienia. Lud sprzeciwia się rekrutacyi. Po fanatycznym wzburzeniu następuje trzęsawość rozezarowania. Rząd sardyński będzie potrzebował znacznych sił zbrojnych, aby utrzymać spokój w Romanii.“

— Według korespondencji *Gazety nowopruskiej* otrzymało jedno z zagrabięznych poselstw w Paryżu ciekawe sprawozdanie o najnowszych wypadkach w Sycylii. Rząd królewski dociekł ostatnimi czasy, że mnisi klasztoru della Gancia w Palermie, gdzie było właściwe ognisko spisku, nie byli wcale mnichami, ale tylko fałszywymi braćmi, przebranymi rewolucyjnymi agentami Mazziniego.

„Od roku udawało im się pozorną pobożnością oszukiwać przełożonych konwentu, a tymczasem nie całego spisku trzymali w swym ręku. W chwili powstania rzucili się fałszywi braciażkowie na prawdziwych mnichów, i związaanych powtarzali do więzienia. Uderzając potem w dzwon klasztoru, dali hasło powstania.“

Civilla catolica podaje następujące szczegóły powstania w Sycylii: „Powstańców było w ogóle 700, z tych poddało się 100, reszta zginęła w swej zaciekłości. W klasztorze Gancia, gdzie oszańcowali się rokoszanie, znaleziono jak słychać kilka tysięcy strzelb o gwintowanych lufach angielskiej fabrykacyi, tudzież znaczne zapasy amunicyi i kasę wojenną, która zawierała w sobie znaczną summe 6000 dukatów. Utrzymują także, że między zabitymi znajdują się Piemontani i Angliacy.“

— Wiadomość, że Garybaldi „z swoim sztabem“ pospieszył do Sycylii, otrzymała *Morning Post* od swego korespondenta w Paryżu.

— Jak donoszą dzienniki paryskie panuje w Neapolu spokój zupełny. Wezuwiusz ziele ciągle jeszcze ogniem i lawą.

Niemce.

(Królowa angielska spodziewana w Berlinie. — Sprawozdanie z sejmku związkowego.)

W Berlinie spodziewają się przyjazdu Jej Mości Królowej angielskiej z końcem sierpnia, lub z początkiem września. Połóg małżonki księcia Fryderyka Wilhelma przypada z końcem lipca.

Mnichów, 27. kwietnia. Dnia wczorajszego ogłoszono tu następujące rozporządzenie królewskie:

Maxymilian II., z Bożej łaski Król bawarski, palatyn nadreński i t. d. Jesteśmy spowodowani stosownie do art. 12 ustawy z 12. maja 1848 względem nowych kodexów prawnych powołać na poniedziałek dnia 4. czerwca r. b. wybrane na ostatnim sejmie krajowym wydziały ciała prawodawczego izby radców państwa, by przedłożono im projekta:

1) ustawy o zbrodniach, przestępstwach i przekroczeniach, 2) kodexu policyjno-karnego, i 3) ustawę względem wprowadzenia celnego,

wzięły pod rozpoznanie i do sprawdzenia według przypadającej im prawnie działalności. Rozkazujemy więc Naszym rządowi obwodowym, by wybranych z swego grona członków wydziału prawodawczego zawiadomili niniejszymi pismami i wezwali by dnia oznaczonego zebrałi się niezawodnie w Naszym głównym i rezydencyjnym mieście, i rozpoczęli przypadające im prace. **Mnichów, 26. kwietnia 1860.** Z upoważnienia specjalnego Najjaśniejszego Króla: ministerium królewskie. Baron Schrenk. Läder. Zwehl. Neaumyr. Baron Mulzer. Pfeufer."

Frankfurt, 26. kwietnia. Z posiedzenia sejmiku związkowego z dnia 26. kwietnia wyszło świeżo sprawozdanie urzędowe. Największej wagi z obrad tego posiedzenia jest wniosek książęcego rządu Waldeck względem rewizji metryki związkowej. Na poparcie przytoczył wniosek: Dotychczasowa metryka obciąża niestosunkowo te państwa, których ludność nie wzrasta w równym stopniu z ludności innych państw. Należałoby zatem rzeczywistą według najnowszego obliczenia oznaczoną ludność uważać za miarę, rozdzielając obowiązki dostawu kontyngensów do armii związkowych i sum pieniężnych do budżetu. Nie chodzi też w tym wniosku o pomniejszenie obowiązków względem związku a mianowicie armii związkowej, ale tylko aby wynaleźć inny sposób, jak rozdzielić te powinności między poszczególne państwa. Wniosek ten odesłało zgromadzenie do odpowiedniego wydziału.

Oprócz tego wytoczyło się jeszcze na posiedzeniu wiele spraw wojskowych i odnoszących się do zaopatrywania twierdz związkowych.

Księstwa Naddunajskie.

(Członkowie izby centralnej potwierdzone. — Nowe podatki. — Kolej żelazna.)

Książę Kuza potwierdził nowych członków centralnej izby w Fokszanach, a izba zagała już swoje posiedzenia. Wybory na dziesięć opróżnionych miejsc zgromadzenia prawodawczego w Bukareszcie rozpoczyna się temi dniami.

— Niemiecka *Gazeta bukarceś.* rozbiera rozliczne nowe podatki, jakie od zaprowadzenia nowego rządu muszą ponosić mieszkańcy, i zapytuje: „W obec tych krzysei nowej ustawy, coż przedstawia rząd, aby podnieść z upadku handel i przemysł? Kraj nie ma jeszcze ani gościńców, ani banku narodowego, ani żadnego podobnego instytutu, 18—20 jest podziśdzień zwyczajną stopą procentową, kredyt zachwiał się niezliczonymi bankructwami, kupcy nie mają żadnego odbytu, a robotnik ledwie tyle zarobi, aby żył w nędzy.“

— Wołoskie ministerium spraw wewnętrznych wypracowało wniosek względem budowy kolei żelaznych. Wniosek ten na najbliższem posiedzeniu izby przyjdzie pod obrady.

Turcyja.

(Pobyt księcia Brabantu. — Rozruch uliczny.)

Konstantynopol, 18. kwietnia. Do *Independance belge* telegrafują:

„Książę Brabantu wyprawiał ucztę dla ciała dyplomatycznego. Na część jego przybycia ma nastąpić rewia wojska i manewer floty. Książę uda się temi dniami do Bruksy, lecz wróci jeszcze pożegnać się z Sultanem.“

— Zrabowany w grecki wielki piątek (dnia 13. kwietnia) dom katolicki należał do wdowy po kupcu francuskim imieniem Dumas. Grecki konsul i arcybiskup z krzyżem w ręku napróżno usiłowali powstrzymać rozszalałe pospólstwo; a na nieszczęście siła zbrojna przybyła za późno. Pani Dumas i jej córki ratowały się ucieczką za pomocą drabiny. Poseł francuski wytoczył śledztwo względem tego wypadku. Jak donosi marsylska *Gazeta południowa* miał Sultan otrzymać wiadomość, że wicekról egipski zaczął pluć krwią i jest w niebezpieczeństwie życia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 5. maja. Według wiarogodnych, bezpośrednich wiadomości z Neapolu z dnia wczorajszego przywróciły już wojska królewskie zupełnie spokój i porządek na wyspie Sycylii. Ani jeden strzał niepadł więcej; tylko zdarzają się pojedyncze aresztacje.

Tryest, 3. maja. Według otrzymanych tu wiadomości opuścili już Hiszpanię hrabia Montemolin i brat jego Don Fernando.

Londyn, 3. maja. Dzisiejszy *Morning Post* podaje depesze z Paryża, z której można wnosić że Francuzi ustąpią z końcem czerwca lub początkiem lipca zupełnie z Rzymu i z państwa kościelnego.

Londyn, 4. maja. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby niższej oświadczył lord *John Russell*, że rząd amerykański odrzucił projekt Anglii w sprawie San Juanu. — Ministerjalny projekt reformy odczytano bez głosowania po raz drugi.

Londyn, 5. maja. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby niższej zaprzeczal temu lord *Russell*, jakoby ekspedycja do Chin odroczone została aż do przybycia lorda Elgin; owszem jest nadzieja, że działania wojenne skończą się przed przybyciem jego. Dalej wspominał *Russell*, że Neapol upraszał Anglię o wstawienie się w Piemontcie, ażeby ekspedycja Garybaldego do Sycylii była zamiechana. Anglia robiła w tym względzie przedstawienia Piemontowi, podobnie jak przedtem przedstawiała Neapolowi szkodliwość tamtejszego systemu rządowego.

Z Turynu nadszedł telegram z doniesieniem, że na dniu 4go b. m. przywiózł angielski okręt wojenny do Genuy wiadomość z Palermo z 26. z. m. a z Mesyny z 27. kwietnia. Według tych wia-

domości nie jest jeszcze pokonane powstanie w Sycylii. Jeden pułk wzbraniał się nawet wyjść z Palermo, i patrole wysyłane w okolice Palermo scierają się zawsze jeszcze z insurgentami. W Girgenti i Marsali ma być spokój, i w Neapolu panowała do 1. maja zupełna spokojność.

Turyn, 2. maja. Jak zapewnia dzisiejsza *Unione*, donoszą listy z Rzymu nową kombinację ministerjalną: Merode wojny; Corcelles policyi; Falloux finansów; Talbot spraw wewnętrznych; także kardynał Wiseman ma wstąpić do nowego gabinetu. — Dalej donosi *Unione*, że Cesarz Napoleon dozwala francuskim żołnierzom wstępować do armii papieskiej. — Rząd sardyński chce objąć kolej żelazną z Genuy do Pis i żąda od parlamentu kredytu na 70 milionów lirów. — Garybaldi niewyjechał z Genuy. — Arcybiskup florencki miał przedłożyć Ojcu Świętemu pisemne asprawiedliwienie swego postępowania. — Kardynał Viale-Prela zachorował ciężko w Bononii.

Turyn, 3. maja. Według doniesień z Mesyny z 27. kwietnia uspokoiło się to miasto i nastąpiło powszechne zwątpienie. Siedziba rządu ma być przeniesiona do Mesyny. Załoga Palermo pomnożona została na 20.000 ludzi. — *Corriere mercantile* donosi, że z Liworny odplynęła na wody sycylijskie eskadra, złożona z fregat „Elice“, „Vittorio Emanuele“, „Carlo Alberto“ i „Maria Adelaide“. *Unione* podała ostry artykuł przeciw hrabiemu Cavour, w którym powiada: „Obwiniają Rattazego, że nie dokonał anexyi centralnych Włoch, i że ta zasługa należy się Cavourowi. Ale Rattazzi nie odstąpił Nissy i Sabaudyi, nie naruszył statutu, nie skompromitował parlamentu i nie zniweczył świeżo utworzonego prawa głosowania ludu. Francya domagając się odstąpienia dwóch prowincyi, używała wszelkich środków, by obudzić nieufność przeciw krajowi. Nie gwarantuje nam posiadania centralnych Włoch, nie uznaje dokonanego już faktu, zatrzymuje u siebie dawnego reprezentanta Toskanii, i daje nam poznawać tysiącami sposoby, że nie pochwała naszego postępowania.“

Medyolan, 2. maja. Wczoraj instalował się trybunał kasacyjny.

Medyolan, 3. maja. *Perseveranza* zapewnia, że Król podpisał w Bononii dekret, który usuniętym urzędnikom lombardzkim przywraca całą pensję.

Medyolan, 4. maja. Król potwierdził dymisję gubernatora Brescii, pana Depretis. — Miasto Pawia oddało Garybaldemu 37.182 lirów na sprawienie karabinów.

Bononia, 3. maja. Burmistrze Romagnii doręczyli Królowi adres wierności i 5 milionów lirów w darze.

Berna, 4. maja. Rada federacyjna nalega u mocarstw o spieszne zwołanie konferencyi, ponieważ parlament sardyński nie weźmie sprawy anexyi pod obrady przed ukończeniem regulacyi granic sabaudzkich, i przeto odwlekałyby się konferencya na długi czas jeszcze.

Berlin, 3. maja. Izba druga obradowała na dzisiejszem posiedzeniu nad petycjami w sprawie Szlezwig-Holsztynu. Deputowany *Carlowitz* wniósł następującą poprawkę z poparciem panów Vinekego i Matthisa: Izba raczy przedłożyć te petycje rządowi i wyrazić nadzieję, że rząd doloży wszelkich starań, by przywrócić księstwa Szlezwig i Holsztyn do zupełnego używania ich mocno naruszonych praw. Baron *Schleinitz* oświadczył na to: Potem, co oznajmiło zgromadzenie stanów szlezwickich o stosunkach tego księstwa, nieomieszka pewno związek niemiecki zastanowić się nad tem, czego mają prawo żądać Niemce na zasadzie umowy z lat 1851 i 1852. Każdy bezstronny musi przyznać, że Dania nie dopełniła wcale swoich zobowiązań. Niechcąc ja w tym względzie uprzedzać uchwał związku jednostronną deklaracją, ale Prusy wzięły do serca sprawę Księstw i będą ją popierać zawsze tak w charakterze państwa związkowego, jako też ze stanowiska mocarstwa europejskiego.

Berlin, 5. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych oświadczył minister *Schleinitz* na dwukrotną interpelację, że nie istnieje żadne przymierze z Austryją.

Moguncya, 3. maja. *Mainzer Journal* donosi: Komendę nad wszystkimi korpusami wojsk austriackich we Włoszech objął książę Alexander Heski.

Hanower, 4. maja. Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła izba pierwsza odrzucić projekt względem obwarowania wybrzeży, a natomiast zalecić rządowi, ażeby popierał obwarowanie wybrzeży z ramienia związku.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.38	+ 5.7°	90.9	połudny	sił
8. god. po poł.	324.89	+ 8.7°	78.4	połudny-wsch.	po chmurno
10. god. wiecz.	325.14	+ 4.7°	75.6	połudny-wsch.	jasno

Ilość deszczu 2.***02.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz trzeci: „*Rycerze mgły*,” dramat w 5 aktach a 10 obrazach z francuskiego.

